

UCHWAŁA

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z wniosku Z.T. i E.T.
przy uczestnictwie T. S.A. z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 16 maja 2019 r.,
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w O.
postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II Ca [...] /18,

"Czy można uznać, że przedsiębiorstwo przesyłowe, które posadowiło urządzenia przesyłowe na gruncie osoby trzeciej za jej wyraźną zgodą wyrażoną tylko w formie pisemnej w trakcie procesu budowlanego, mogło nabyć służebność przesyłu w dobrej wierze?"

podjął uchwałę:

Wybudowanie urządzeń przesyłowych na gruncie osoby trzeciej za jej zgodą wyrażoną bez zachowania formy aktu notarialnego świadczy o złej wierze posiadacza służebności.

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy Z. T. i E. T. wnieśli o ustanowienie na nieruchomości, które są współwłaścicielami, służebności przesyłu na rzecz T. S.A. w K. za wynagrodzeniem.

Uczestnik T. S.A. w K. podniósł zarzut zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawców i wniósł o oddalenie wniosku.

Postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek.

Sąd Rejonowy ustalił, że nad nieruchomością wnioskodawców przechodzi napowietrzna linia energetyczna wchodząca w skład przedsiębiorstwa uczestnika, a na gruncie postawiony jest jeden słup. Na budowę odcinka sieci przesyłowej przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawców wyraził zgodę jej poprzedni właściciel. Poprzednik prawny uczestnika rozpoczął eksploatację linii przesyłowej w 1991 r., po czym przeniósł jej posiadanie na uczestnika, który stale z niej korzysta.

Sąd Rejonowy odwołał się do art. 292 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c., jako podstawy nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie. Uznał posiadanie urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawców wykonywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych za samoistne. Okres takiego posiadania urządzeń przesyłowych konieczny do nabycia służebności przez zasiedzenie zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza. Skoro poprzednik uczestnika wybudował sieć przesyłową na nieruchomości wnioskodawców za zgodą jej ówczesnego właściciela, który nie sprzeciwiał się też podejmowaniu czynności w związku z ich eksploatacją, otrzymał decyzję lokalizacyjną na budowę i stosowne pozwolenia, to mógł pozostawać w słusznym przekonaniu, że ma prawo o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu do eksploataowania sieci i korzystania ze słupa na gruncie wnioskodawców. W czasie realizowania inwestycji nie istniały bowiem przepisy określające rodzaj tytułu prawnego do nieruchomości legitymującego do posadowienia na niej urządzeń przesyłowych, których nierespektowanie można obecnie zarzucić uczestnikowi ze skutkiem przypisania mu wejścia w posiadanie służebności w złej wierze. Uczestnik wykazał, że jest następcą prawnym przedsiębiorstwa, które posadowiło urządzenia przesyłowe na nieruchomości wnioskodawców oraz że wykorzystywał te urządzenia w związku z wykonywaniem na gruncie wnioskodawców aktów posiadania służebności o treści służebności przesyłu, a jego posiadanie łącznie z posiadaniem poprzednika trwało dwadzieścia lat, nabył zatem służebność, której dotyczy wniosek przez zasiedzenie.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożyli wnioskodawcy i zarzucili naruszenie art. 292 w zw. z art. 305⁴ k.c. przez uznanie, że uczestnik spełnił warunki do zasiedzenia służebności na gruncie wnioskodawców, art. 172 § 2 k.c. przez przyjęcie, że poprzednik uczestnika objął nieruchomości wnioskodawców we władanie w dobrej wierze, oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że pisemna zgoda właściciela nieruchomości na posadowienie na niej sieci przesyłowej przesądza o wejściu przedsiębiorstwa przesyłowego w posiadanie służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu w dobrej wierze.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawców od postanowienia Sądu Rejonowego w S.. z dnia 15 marca 2018 r. powstało zagadnienie prawne przytoczone w sentencji, które Sąd Okręgowy w O. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy za oczywiste uznał, że poprzednik prawny uczestnika, który zbudował linię energetyczną na nieruchomości wnioskodawców, nie wystąpił przed rozpoczęciem inwestycji o ustanowienie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu do ówczesnego właściciela nieruchomości, gdyż taka instytucja powstała, czy też została odkodowana z istniejących przepisów w judykaturze na początku dwudziestego pierwszego wieku. Stwierdził, że zagadnienie – odnoszące się do wykładni art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 7 k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. – wymaga odpowiedzi na pytanie, czy poprzednika prawnego uczestnika można – w świetle poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNC 1992, nr 4, poz. 48) – uznać za posiadacza służebności o treści służebności przesyłu w dobrej wierze, gdy rozpoczął proces inwestycyjny dysponując zgodą właściciela nieruchomości wyrażoną w formie pisemnej, która nie mogła doprowadzić do powstania na tej nieruchomości ograniczonego prawa rzeczowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wybudowanie na nieruchomości urządzeń przesyłowych i korzystanie z nich przez przedsiębiorstwa prowadzi do ograniczenia właścicieli nieruchomości w ich uprawnieniach. Tytułem do wybudowania na nieruchomości takich urządzeń w celu

zaspokojenia interesu właściciela nieruchomości sąsiedniej, położonej jednak w oddaleniu od infrastruktury przesyłowej, była i pozostaje służebność gruntowa (art. 145 w związku z art. 285 k.c.), ustanowiona na podstawie oświadczenia właściciela nieruchomości obciążonej złożonego w formie aktu notarialnego (art. 245 k.c.) albo na podstawie orzeczenia sądu (art. 145 k.c.) (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62, OSPiKA 1964, poz. 91, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 109, z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNCP 1992, nr 4, poz. 53). Służebność tego rodzaju może też powstać przez zasiedzenie, gdy właściciel nieruchomości władnącej spełni warunki określone w art. 292 k.c. Nie ma wątpliwości, że zakres i zasady korzystania z nieruchomości dla celów zabezpieczenia właścicielowi innej nieruchomości dostępu do urządzeń przesyłowych może być też uregulowany w tytule obligacyjnym.

Gospodarcza potrzeba sięgania po powyższe rozwiązania osłabła w związku z rygorystycznym uregulowaniem w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 2204; dalej - u.g.n.) zasad podziału i obrotu nieruchomościami, wykluczających dopuszczalność tego rodzaju czynności bez zapewnienia nieruchomości mającej być jej przedmiotem dostępu do drogi publicznej (art. 93 ust. 3). Równoczesne założenie, że miejscem posadowienia sieci przesyłowych powinien być teren drogi publicznej, pozwala właścicielowi nieruchomości na jej przyłączenie do sieci bez konieczności wykorzystania w tym celu także gruntów sąsiednich.

Od dnia 5 kwietnia 1958 r. ustawodawca zapewnił przedsiębiorstwom przesyłowym możliwość uzyskania tytułu do budowanych przez nie na cudzych gruntach urządzeń przesyłowych na drodze publicznoprawnej, przy wykorzystaniu instytucji przewidujących ograniczenie właścicieli w ich prawach za odszkodowaniem (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68). Do dnia 1 stycznia 1965 r. przedsiębiorstwa przesyłowe mogły też uzyskać taki tytuł w postaci służebności przesyłu przewidzianej w art. 175 dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319 ze zm.; dalej - pr.rzecz.), ustanawianej na rzecz każdorazowego właściciela oznaczonego

przedsiębiorstwa, bez związku z konkretną nieruchomością władnącą. Do takiej służebności należało odpowiednio stosować przepisy o służebnościach gruntowych.

Przepisy dekretu o prawie rzeczowym dotyczące służebności zostały z dniem 1 stycznia 1965 r. (art. III pkt 3 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny, Dz.U. Nr 16, poz. 94) zastąpione przez przepisy kodeksu cywilnego o służebnościach gruntowych i osobistych, których konstrukcję opisują art. 285-295 i art. 296-305 k.c. Istotę służebności gruntowych Sąd Najwyższy wyjaśnił w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 (OSNC 2011, nr 12, poz. 129), w której stwierdził, że ogranicza ona prawo własności każdoczesnego właściciela nieruchomości obciążonej na korzyść każdoczesnego właściciela nieruchomości władnącej, powodując ograniczenie prawa własności nieruchomości obciążonej na korzyść nieruchomości władnącej w celu zwiększenia jej użyteczności. Służebność przesyłu, której zadaniem jest zwiększenie funkcjonalności oznaczonego przedsiębiorcy, nie zaś przysporzenie korzyści każdoczesnemu właścicielowi nieruchomości władnącej, została wprowadzona do systemu prawnego na powrót z dniem 3 sierpnia 2008 r. (art. 305¹-305⁴ k.c.).

Przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. Sąd Najwyższy dopuścił możliwość umownego ustanowienia służebności gruntowej na rzecz właściciela nieruchomości władnącej wchodzącej w skład przedsiębiorstwa przesyłowego i z obciążeniem nieruchomości zajętych pod urządzenia przesyłowe (uchwała z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Na bazie tego stanowiska sformułowana została teza, że skoro możliwe jest umowne nabycie takiej służebności, to dopuszczalne jest także jej nabycie w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. Z czasem w orzecznictwie ukształtował się pogląd, że przedsiębiorstwo przesyłowe przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogło nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową o treści służebności przesyłu bez konieczności identyfikowania nieruchomości władnącej, gdy taka nieruchomość przedsiębiorstwa niewątpliwie istniała (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, s. 10). W orzecznictwie dopuszczono też możliwość zaliczenia okresu posiadania

służebności gruntowej o treści służebności przesyłu do okresu posiadania służebności przesyłu wykonywanej po dniu 3 sierpnia 2008 r. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, nie publ.).

Z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że poprzednicy prawni uczestnika zaczęli korzystać z nieruchomości wnioskodawców na cele przesyłowe od 1991 r. W świetle przepisów obowiązujących przez czas, gdy to korzystanie miało miejsce, uczestnik – przy zaliczeniu czasu posiadania poprzedników – mógł nabyć zasiadywane prawo po upływie dwudziestu lub trzydziestu lat jego wykonywania, w zależności od tego, czy jego posiadanie ocenione zostałoby jako wykonywane w dobrej, czy złej wierze. O zakwalifikowaniu posiadania, jako wykonywanego w dobrej lub złej wierze decyduje stan, jaki istniał w momencie objęcia rzeczy w posiadanie. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu posiadania potrzebnego dla nabycia własności przez zasiedzenie, co potwierdza wykładnia gramatyczna art. 172 § 1 k.c., a pośrednio także brzmienie art. 176 § 1 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 625/14, nie publ., z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, nie publ. i z 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ.).

Sąd Okręgowy, który przedstawił zagadnienie prawne, akceptuje pogląd o dopuszczalności zakwalifikowania stanu władania urządzeniami przesyłowymi wybudowanymi przez przedsiębiorstwo przesyłowe na cudzym gruncie i eksploatowanymi przez to przedsiębiorstwo przed dniem 3 sierpnia 2008 r. jako posiadania samoistnego wykonywanego w zakresie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, które po dniu 3 sierpnia 2008 r. prowadzi do zasiedzenia służebności przesyłu. Skoro wybudowanie tych urządzeń i ich eksploatacja miała być wyrazem posiadania służebności gruntowej, to ocena cech tego posiadania jako wykonywanego w dobrej lub w złej wierze musi uwzględniać poglądy orzecznictwa i doktryny wypracowane w odniesieniu do służebności gruntowych i przesłanek, które decydują o możliwości przypisania dobrej wiary posiadaczowi takiej służebności.

Koncepcje oceny dobrej wiary posiadacza samoistnego zostały przez Sąd Najwyższy przeanalizowane w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNC 1992, nr 4, poz. 98), wraz z przedstawieniem będących ich wyrazem linii orzeczniczych. Według poglądu tradycyjnego, dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługuje wykonywane przez nią prawo (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1975 r. - zasada prawna - III CZP 63/75, OSNCP 1976, nr 12, poz. 259, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 161). Inne stanowisko zakłada, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, iż wykonując w swoim imieniu prawo, niczyjego prawa nie narusza (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1955 r. - zasada prawna - I CO 14/55, OSN 1956, nr 4, poz. 92).

Od początku lat pięćdziesiątych XX wieku Sąd Najwyższy konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i według niej ocenia posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie. Zgodnie z tą koncepcją, nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, kto wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji. W odniesieniu do służebności gruntowej należy przyjąć, że jej posiadaczem w dobrej wierze jest ten, kto przystępuje do wykonywania posiadania cudzej nieruchomości w zakresie treści konkretnej służebności w błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu służebność.

Przyjęte w orzecznictwie rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym służebności o treści służebności przesytu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto korzysta z cudzej nieruchomości nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie treści służebności o treści służebności przesytu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione.

Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałyby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98 (OTK ZU 1999, nr 4, poz. 57) uznał art. 292 k.c., w zakresie, w jakim stanowi podstawę nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, za konstytucyjny, z zastrzeżeniem jednak, że wykładnia przepisów o zasiedzeniu musi uwzględniać aspekt konstytucyjnie gwarantowanej ochrony własności. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 (OSNC 2011, nr 12, poz. 129) Sąd Najwyższy podkreślił, że zasadą konstytucyjnie określoną, od której ustawodawca wyjątkowo odstępuje, jest nienaruszalność prawa własności. Instytucja zasiedzenia, mająca daleko idące skutki w odniesieniu do prawa własności, jest przykładem takiego wyjątkowego odstępstwa, wszelkie zatem wątpliwości nasuwające się przy jej interpretowaniu powinny być tłumaczone na rzecz ochrony własności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w odniesieniu do sytuacji, gdy przedsiębiorstwo przesyłowe dążyło do uzyskania tytułu do korzystania z cudzego gruntu dla celów przesyłowych wywiedzionego z instytucji publicznoprawnych, za usprawiedliwiające przypisanie mu dobrej wiary w wejściu w posiadanie nieruchomości na cele przesyłowe uznane zostały przypadki wybudowania przezeń urządzeń przesyłowych na podstawie decyzji zezwalających na czasowe zajęcie nieruchomości w celu posadowienia takich urządzeń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2018 r., V CSK 502/17, nie publ.). Decyzje tego rodzaju miały oparcie w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn.: Dz.U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64 ze zm., dalej - u.z.t.w.n.) oraz art. 124 ust. 1a i 1b u.g.n. i wydawane były w postępowaniu zmierzającym do ograniczenia własności nieruchomości w związku z upoważnieniem do jej zabudowaniem urządzeniami przesyłowymi. Nie tworzyły one wprawdzie na rzecz przedsiębiorstwa trwałego tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości w celach przesyłowych, ale upoważniały go do jej zajęcia i

wybudowania na niej elementów infrastruktury przesyłowej. Zarówno przedsiębiorca przesyłowy jako inwestor, jak i właściciel nieruchomości, po wydaniu decyzji zezwalającej na jej czasowe zajęcie mogli zabiegać o ustabilizowanie tytułu przedsiębiorstwa do korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploataowania urządzeń, o których już w momencie ich wznoszenia było wiadomo, że pozostaną na nieruchomości przez długi czas, bo ich właściwości techniczne nie pozwolą na dowolne usuwanie czy przemieszczanie. Decyzje wydane na podstawie art. 39 ust. 1 u.z.t.w.n. i 124 ust. 1a i 1b u.g.n. tworzyły dla przedsiębiorstwa przesyłowego tytuł prawny do dysponowania nieruchomością na cele budowlane i z tego powodu stanowiły element prowadzonego procesu inwestycyjnego, ale nie miały charakteru rozstrzygnięć opartych na prawie budowlanym i nie sposób ich z tego powodu zaliczyć do decyzji wydawanych w toku procesu budowlanego, o jakich mowa w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15 (OSNC 2016, nr 12, poz. 138). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze. Za objęte w dobrej wierze Sąd Najwyższy uznał także posiadanie nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu, gdy legitymowała je decyzja wydana na podstawie art. 35 u.z.t.w.n., o której nieważności następnie orzeczono (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2017 r., I CSK 737/16, nie publ.).

Gdy chodzi o uzyskanie cywilnego tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości na cele przesyłowe, to przedsiębiorca przesyłowy musiał mieć świadomość, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. zagwarantuje mu go służebność gruntowa albo umowa zawarta z właścicielem, określająca zasady korzystania z gruntu na cele przesyłowe. Ustanowienie umownego tytułu do korzystania z nieruchomości na cele przesyłowe oczywiście nie mogło prowadzić do uzyskania przez przedsiębiorcę przesyłowego statusu posiadacza samoistnego nieruchomości, z której korzystał, chyba że stosunek obligacyjny ustał, a przedsiębiorca zmanifestował wobec właściciela wolę władania nieruchomością jako posiadacz samoistny.

Powstanie na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego służebności gruntowej wymagało złożenia przez właściciela nieruchomości zajętej przez urządzenie w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności oświadczenia woli ustanowieniu służebności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). W uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. W orzecnictwie dotyczącym służebności gruntowych ten sam pogląd został odniesiony do sytuacji, w których właściciel nieruchomości mającej zyskać status władnącej wszedł w posiadanie służebności na podstawie złożonego bez zachowania formy aktu notarialnego oświadczenia woli właściciela nieruchomości mającej być obciążoną. W wyroku z dnia 4 lutego 1988 r., IV CR 45/88 (OSNC 1990, nr 2, poz. 33) Sąd Najwyższy stwierdził, że korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej na podstawie oświadczenia złożonego bez formy aktu notarialnego jest posiadaniem służebności w złej wierze. Tak samo Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat charakteru posiadania służebności gruntowej przez osobę, która weszła w nie na podstawie oświadczenia właściciela nieruchomości złożonego bez zachowania przewidzianej prawem formy w postanowieniu z dnia 4 listopada 1998 r., II CKU 69/98, Prok. I Pr. 1999, nr 2, s. 30).

Trudno wskazać na jakieś racje, które by uzasadniały odstępianie od powyższej oceny dobrej lub złej wiary posiadacza, gdy jego posiadanie dotyczyło służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Nie można usprawiedliwiać przedsiębiorstwa przesyłowego, zajmującego się profesjonalnie pewnym rodzajem działalności gospodarczej i dysponującego wykwalifikowaną kadrą opracowującą warunki jej prowadzenia, co do jego braku rozeznania, na jakiej drodze i przy wykorzystaniu jakich instytucji znanych systemowi prawnemu powinien uregulować – zwłaszcza w odniesieniu do inwestycji prowadzonych już na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku – swój tytuł do korzystania z cudzych gruntów.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w uchwale.

jw